

Tomaszewski, Eugeniusz

Materiały do dziejów nauki i techniki na pokazie w Archiwum PAN

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 4/4, 756-759

1959

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



w Kuźnicach nad potokiem Byстрыm umożliwi celowe zaplanowanie gospodarki wodnej. Oprócz programu zabezpieczenia w skansenie większych chłopskich zakładów przemysłowych zachodzi konieczność zabezpieczenia mniejszych zakładów, które nie wymagają do funkcjonowania osobnych budynków, lecz mieszczą się w całości lub częściowo w izbie mieszkalnej rzemieślnika. Projekt skansenu podhalańskiego przewiduje przeniesienie na teren skansenu około dziesięciu zagród różnych typów i wyposażenie ich wewnątrz w sposób właściwy różnym regionom Podhala; należy jednak z góry powiedzieć, że różnice te będą nieznaczne. Aby więc wzbogacić problematykę skansenu, wprowadzi się do niektórych izb mieszkalnych chłopskie zakłady rzemieślnicze: warsztat bednarski, stolarski, tkacki, kołodziejski.

Należy stwierdzić, że dotychczas prace naukowe na temat ludowego przemysłu podhalańskiego, jakkolwiek cenne, są niewystarczające i że zachodzi konieczność dalszych i to niezwłocznych badań. Z osiągnięć dotychczasowych oprócz pracy Reychmanów należy zwrócić uwagę na rozdział *Przemysł, handel, rzemiosło i przemysł domowy* w pracy S. Leszczyckiego *Region Podhala*⁴. W latach powojennych J. Reychman poruszył w czasopiśmie „Wierchy” konieczność nowych badań nad dziejami dawnego przemysłu na Podhalu⁵. Uprzednio, w 1951 r. Oddział Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego w Krakowie podjął myśl opracowania produkcji wiejskiej na Podhalu. W ramach pracy zespołowej pod kierunkiem Anny Kowalskiej-Lewickiej, Anna Zembrzycka prowadziła badania nad przemysłem wiejskim. Sprawozdania z badań zostały opublikowane w „Etnografii Polskiej” i w słowackim piśmie „Slovensky Narodopis”⁶. Wreszcie współpracując z Komitetem Historii Nauki PAN, Sekcją Historii Techniki i Nauk Technicznych, Henryk Jost opublikował artykuły na temat tartaku w Roztokach i foluszu w Łopusznej⁷.

Wanda Jostowa

MATERIAŁY DO DZIEJÓW NAUKI I TECHNIKI NA POKAZIE W ARCHIWUM PAN

Rozwijające się w naszym kraju, aczkolwiek z pewnym opóźnieniem, zainteresowanie historią nauki i techniki znajduje odzwierciedlenie nie tylko w publikowanych pracach naukowych i wzrastającym specjalnym czasopiśmiennictwie, ale również w wysiłkach stworzenia materiałowej bazy badawczej

⁴ Stanisław Leszczycki, *Region Podhala*, „Biuletyn Komisji Studiów Ligi Popierania Turystyki” t. II Kraków 1938.

⁵ Jan Reychman, *W sprawie nowych badań nad dziejami dawnego przemysłu na Podhalu*. „Wierchy”, t. XXII, 1953.

⁶ Anna Zembrzycka, *Stan badań nad rzemiosłem ludowym na Podhalu*. „Slovensky Narodopis”. R. 16, nr 2—3, Bratislava 1957.

Anna Zembrzycka, *Z badań nad rzemiosłem na Podhalu*. „Etnografia Polska” I, Wrocław 1958.

⁷ Henryk Jost, *Tartak na polanie Roztoki koło Witowa*. „Przegląd Techniczny”, nr 15/1959.

Henryk Jost, *Folusz i pędnia w Łopusznej*. „Przegląd Techniczny” nr 7/1957.

dla tej problematyki. Temu ostatniemu odcinkowi prac poświęca działalność istniejące od lat pięciu Archiwum Polskiej Akademii Nauk, które z okazji tej rocznicy przygotowało w maju 1959 roku „Pokaz materiałów archiwalnych“. Archiwum PAN gromadzi wszelkie materiały archiwalne do dziejów nauki i techniki polskiej bądź w formie oryginalnej, bądź zastępczej. Materiały te oczekują wykorzystania przez poszerzający się krąg historyków nauki. Celem pokazu było wskazanie na główne kierunki działalności Archiwum i upowszechnienie wiadomości o bogatej zawartości naukowo-nawcznej zgromadzonych materiałów archiwalnych. Stwierdzić trzeba, że w tym niedługim — jak na charakter placówki — pięcioletnim okresie zdołano zgromadzić — mimo nader ciężkie warunki lokalowe i etatowe — pokaźną ilość archiwaliów, wykorzystywanych już po części przez historyków nauki i — dodajmy dla ścisłości — nie tylko przez historyków nauki, ale również przez niemałą ilość uczonych korzystających z nich dla aktualnych prac badawczych w wielu dziedzinach wiedzy; zdołano też w tym okresie wytyczyć i opracować pewne zagadnienia teoretyczne archiwistyki, nie przyswojone jeszcze w metodzie pracy archiwalnej.

Jak wynikało z materiałów informacyjnych, uwidoczniomych na pokazie, działalność Archiwum zmierza — odpowiednio do istniejących działów — w kilku podstawowych kierunkach, a to:

- a) gromadzenia materiałów archiwalnych po towarzystwach naukowych,
- b) gromadzenia materiałów archiwalnych PAN (tak materiałów dokumentacji naukowej, jak i materiałów proveniencji kancelaryjnej),
- c) gromadzenia materiałów spuścizn archiwalnych po wybitnych uczonych,
- d) gromadzenia fotograficznych materiałów archiwalnych do dziejów nauki oraz w formie zastępczej (kopiowania fotograficznego) rękopiśmiennych materiałów archiwalnych znajdujących się w posiadaniu innych placówek,
- e) stworzenie Inwentarza Centralnego Materiałów Źródłowych do Dziejów Nauki i Techniki Polskiej.

Wszystkie te podstawowe działy pracy były reprezentowane na pokazie. Większość ekspozycji stanowiły materiały spuścizn archiwalnych po zmarłych uczonych polskich, którym Archiwum poświęca znakomitą część wysiłków, tak od strony gromadzenia materiałów, jak i prac teoretyczno-metodycznych. Stanowią one najliczniejszy dział w zbiorach, zawierających nader cenne, w pełni jeszcze nie docenione wartości źródłowe.

Wystawione materiały, wybrane sponad stu już zgromadzonych w różnych objętościach spuścizn, zostały zgrupowane w ten sposób, że odzwierciedlały z jednej strony ich zasadnicze wartości naukowo-nawcze, z drugiej zaś — odbijały podstawowe zasady systematyzacji tych materiałów, opracowane przez zespół pracowników Archiwum. Szczupłe ramy lokalowe pokazu pozwoliły jedynie na umieszczenie kilku podstawowych grup systematyzacyjnych.

Przedmiotem tradycyjnego zainteresowania badaczy są oczywiście same prace naukowe, które ujęte zostały w obszerniejszą grupę tzw. materiałów twórczych.

Kilka wyłożonych na pokaz prac naukowych dobrane zostało w ten sposób, że dawały pogląd na charakter i istotną wartość tej grupy materiałów. Obok wciąż aktualnej, a nie udostępnionej światu naukowemu w formie publikacyj-

nej pracy wybitnego historyka Stanisława Kętrzyńskiego *Kazimierz Odnowiciel*, kolejną losów dopiero teraz, po wielu latach od jej zakończenia przygotowanej do edycji, znalazła się ciekawa, obszerna rozprawa znanego fizyka polskiego Czesława Białobrzeskiego *Fizyka poznawcza świata atomowego*, pisana jeszcze w latach trzydziestych, która w tak impulsywnie rozwijającej się dyscyplinie naukowej musiała dziś stracić na aktualności i praktycznych wartościach poznawczych, zachowała jednak nadal niewątpliwe znaczenie dla historii tej gałęzi nauki. Inaczej rzecz się ma z opublikowanymi pracami naukowymi, z których widzieliśmy m.in. znaną *Gramatykę języka polskiego* Stanisława Szobera; w tym przypadku zainteresowanie budzić mogą ewentualne różnice ostatecznej wersji publikacyjnej od poprzedzających ją wersji autograficznych. Inną wreszcie wartość, jak w przypadku wyłożonych fragmentów spuścizny uczonego-technika Stefana Bryły, posiadają prace, które znalazły m.in. formę projektów architektoniczno-budowlanych.

Niejednokrotnie ciekawsze są tzw. materiały warsztatowe, na które składają się odpisy źródłowe, notaty, fotografie, rysunki, szkice opracowań itp., które wielokrotnie kryją ogromne bogactwo warsztatu uczonego. Z tej grupy materiałów wyłaniają się dwa aspekty korzyści dla nauki: pierwszy to możliwość daleko posuniętego wnikięcia w samą istotę warsztatu badawczego wybitnego uczonego, dać one bowiem mogą obraz systemu jego pracy badawczej lub nawet systemu — szkoły badawczej — jeśli taką stworzył, drugi zaś — to możliwość ogromnego bogactwa materiałów przygotowawczych, nie wykorzystanych w formie ostatecznej lub wykorzystanych nie w pełni. Typowym tego przykładem mogą być materiały ekspertyz wybitnego geologa Walerego Łozińskiego lub ogromna ilość materiałów warsztatowych znanego historyka Marcelego Handelsmana, czy wreszcie dużej wartości szkice rysunkowe zniszczonych po części obiektów sztuki, sporządzone ręką znakomitego historyka sztuki Zygmunta Batowskiego.

Niezwykle cenny obraz dróg rozwojowych szkolnictwa wyższego i nauki polskiej dają napotkane w spuściznach materiały dotyczące działalności uczonych. Z tej grupy przykładowo umieszczono interesujące materiały dotyczące działalności Ośrodka Wyższych Studiów Polskich w Belgii w latach 1945—1947, wydobyte ze spuścizny po Kazimierzu Drewnowskim, losów Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego i życia naukowego w stolicy po 1939 r. skreślone przez Jana Miklaszewskiego i jakby uzupełniające je unikalne dokumenty fotograficzne z tajnych wykładów w latach okupacji hitlerowskiej, w Szkole im. Wawelberga i Rotwanda ze spuścizny Tytusa Maksymilliana Hubera.

Bogactwo wartości naukoznawczej, jeszcze ciągle niedoceniane, zawiera korespondencja, która dostarcza nie tylko oczekiwanych najczęściej danych biograficznych o twórcy spuścizny, ale wielokrotnie istotnych elementów dyskusji warsztatowej. Dowodem tego mogła być na pokazie choćby gabłota korespondencji, zawierająca cenne autografy wybitnych przedstawicieli nauki światowej, że wymienimy tu tylko imiona T. Chadwicka, E. Rutherforda, M. de Broglie, M. Skłodowskiej-Curie i F. Joliot-Curie, którzy korespondowali ze znanym fizykiem Ludwikiem Wertensteinem.

Inną grupę rzeczową spuścizny stanowią materiały kartograficzne, z których widzieliśmy XVIII-wieczny plan kopalni soli w Wieliczce ze spuścizny Stani-

sława Majewskiego i pochodzącą z roku 1846 Kartę Zakładów Górniczych Kielecczyzny ze spuścizny Stanisława Kontkiewicza.

Do materiałów pokazu, odzwierciedlających pozostałe działy pracy Archiwum należą materiały towarzystw naukowych, z których wyłożono akta organizacyjne Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, czy niemniej zasłużonej dla rozwoju nauki polskiej Kasy im. dra Józefa Mianowskiego, a dalej materiały Polskiej Akademii Nauk typu kancelaryjnego i typu dokumentacji naukowej.

Znalazł też swe odbicie na pokazie, rozwinięty już do znacznych ram, Inwentarz Centralny Materiałów Źródłowych do Dziejów Nauki i Techniki Polskiej, stwarzający coraz większą możliwość służenia wszystkim zainteresowanym informacyjną pomocą o rozproszonych po różnych archiwach, bibliotekach i innych instytucjach materiałach do dziejów nauki i techniki polskiej. Z rozproszenia tego wynikła również podjęta przez Archiwum inicjatywa gromadzenia ważniejszych z tych rozrzuconych materiałów w formie zastępczej, tj. przy pomocy kopiowania fotograficznego¹. Do nowych dziedzin pracy archiwalnej należy gromadzenie materiałów o nowych formach technicznych, z których przedmiotem dużego zainteresowania Archiwum PAN są fotografie o wartości archiwalnej. Z tej grupy materiałów widzieliśmy m.in. fragmenty gromadzonej fototeki członków Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

Mimo kameralnego charakteru pokazu nadanego mu przez organizatorów spełnił on właściwie rolę, jaką mu nakreślono, a więc zdołał, z jednej strony, dać pogląd wszystkim zwiedzającym na główne kierunki działalności placówki, z drugiej zaś — zdołał chyba dostatecznie przekonać zainteresowanych historią nauki i techniki oraz innych badaczy o nieodzownej potrzebie zaznajomienia się w ich studiach z materiałami archiwalnymi m.in. typu spuścizn gromadzonych w zbiorach Archiwum PAN.

E. Tomaszewski

KRONIKA ZAGRANICZNA

KONFERENCJA RADZIECKICH HISTORYKÓW PRZYRODOZNAWSTWA I TECHNIKI

W dniach 27 maja — 1 czerwca 1959 r. odbyła się w Moskwie Konferencja Historyków Przyrodoznawstwa i Techniki zorganizowana przez Instytut Historii Przyrodoznawstwa i Techniki Akademii Nauk ZSRR i Radzieckie Zjednoczenie Historyków Przyrodoznawstwa i Techniki.

W konferencji wzięło udział paręset uczestników z różnych republik radzieckich oraz kilkuosobowe delegacje z Polski, Chin, NRD, Rumunii i Bułgarii.

¹ Kopiowaniem fotograficznym objęte są również inwentarze, katalogi i rejestry polskich zbiorów rękopiśmiennych.